

ROZUMIENIE BOGACTWA I UBÓSTWA



TEMAT LEKCJI

BOGACI CZY BIEDNI?

Zagadnienie: Rozumienie bogactwa i ubóstwa

Czas trwania: 45 minut

Cele zajęć:

Uczniowie i uczennice:

- ➔ opisują, czym jest ubóstwo i bogactwo,
- ➔ wyjaśniają, dlaczego te pojęcia są tak samo rozumiane,
- ➔ wyjaśniają, dlaczego szczęście dla każdego z nas może oznaczać coś innego.

Pytanie kluczowe:

Czym dla mnie jest bogactwo i ubóstwo?

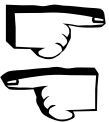
Potrzebne materiały:

- ➔ historia Gompy,
- ➔ karty pracy,
- ➔ duże arkusze papieru i flamastry.

Przebieg zajęć:

1. Zadaj uczniom i uczennicom poniższe pytania (zapisz je na tablicy/flipcharcie):
 - ➔ Czego potrzebujecie, żeby czuć się szczęśliwi?
 - ➔ Jakie potrzeby musicie zaspokoić, aby czuć się szczęśliwi?
 - ➔ Które z tych potrzeb, według was, należy bezwzględnie zaspokoić, a które nie są konieczne?
 - ➔ Jak sądzicie, czy człowiek szczęśliwy to człowiek bogaty?

S-39
SCENARIUSZ



Pytania służą pobudzeniu refleksji uczniów i uczennic. Nie ma konieczności zapisywania odpowiedzi na tablicy. Po wysłuchaniu wypowiedzi uczniów i uczennic poinformuj, że chciał(a)byś dzisiaj porozmawiać o tym, jak definiujemy bogactwo i ubóstwo oraz czy bogactwo determinuje/wpływa na nasze poczucie szczęścia.

>> 5 minut

2. Podziel klasę na 6 zespołów. Trzem przydziel określenie „osoba bogata”, trzem pozostałym – „osoba biedna”. Poproś, aby w grupach uczniowie i uczennice zastanowili się, jakie kryteria powinny być brane pod uwagę, aby określić kogoś jako biednego i bogatego (np. bogaty to osoba, która bez obaw myśli o następnym dniu, biedny to osoba, która nie może zapewnić sobie schronienia). Niech każda grupa zapisze je na dużej kartce.

Zaproponuj, aby grupy zajmujące się tematem biedy prezentowały kolejno po jednym kryterium, aż do wyczerpania pomysłów. Następnie o to samo poproś grupy zajmujące się bogactwem. Nie komentuj wypowiedzi uczniów. Plansze przygotowane przez grupy zawieś w widocznym i dostępnym miejscu. >> 12 minut

3. Poproś uczennice i uczniów o przeczytanie wypowiedzi Gompy i odpowiedź na pytania w karcie pracy. Po zakończeniu pracy indywidualnej poproś ochotników o publiczne przedstawienie odpowiedzi. Zaproponuj, aby odpowiedzi na kolejne pytania udzielała za każdym razem inna osoba. >> 10 minut
4. Poproś uczennice i uczniów, aby zastanowili się, czy według nich Gompa jest biedny czy bogaty i, zgodnie ze swoją odpowiedzią, ustawili się przy odpowiednich plakatach. Poproś, aby uczennice i uczniowie uzasadnili swoje stanowisko, wykorzystując opracowane przez siebie kryteria. Mogą również odwołać się do innych argumentów.

Podsumowując to ćwiczenie podkreśl, że ubóstwo należy rozumieć szerzej niż tylko jako ograniczenie dostępnych środków finansowych. Ubóstwo to brak możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb, takich jak: jedzenie, czysta woda, schronienie, opieka lekarska, a także bardziej złożonych, takich jak: edukacja, praca, wolność. Prowadzi to do wykluczenia społecznego, czyli życia w poczuciu odrzucenia i niemożności zmiany swojej sytuacji. Ubóstwo ma wiele twarzy zależnych od miejsca i czasu. Np. inaczej określimy ubóstwo w warunkach polskich, a inaczej w sytuacji, w której żyje Gompa.

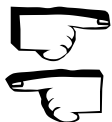
Zapytaj uczennice i uczniów, czy po tym, co usłyszeli, chcieliby zmienić stanowisko. Jeśli tak się stanie, zapytaj tych, którzy to zrobili, co ich do tego skłoniło. Zapytaj również tych, którzy nie zmienili stanowiska, dlaczego pozostali przy swojej opinii. Jeśli nikt nie zmieni stanowiska, również zapytaj, dlaczego tak zdecydowali.

>> 15 minut

5. Podsumowując lekcję, zapytaj uczennice i uczniów, dlaczego w tak różny sposób definiujemy bogactwo i ubóstwo.

Na zakończenie poproś uczennice i uczniów, aby przed następnymi zajęciami zinterpretowali ostatnie zdanie z wypowiedzi Gompy: „Ludzie biedni potrafią się cieszyć tym co mają, nawet jeśli mają niewiele”. >> 3 minuty

S-40
SCENARIUSZ



KARTA PRACY

Korzystając z informacji zawartych w tekście „Być bogatym”, odpowiedz na poniższe pytania.

1. Gdzie mieszka Gompa?
2. Czym się zajmuje?
3. Jakie odnosi sukcesy w dziedzinie, którą się zajmuje?
4. Jakie wymienia niedogodności związane z miejscem, w którym żyje?
5. Dlaczego Gompa nie zamieniłby swego miejsca zamieszkania na inne?
6. Co denerwuje Gompę w zachowaniu gości i turystów odwiedzających jego dzielnicę?
Dlaczego?

S-41

KARTA PRACY



BYĆ BOGATYM

Gompa, 38 lat, Kenijczyk

Większość swojego życia spędziłem w Kiberze, to jest mój dom. Kibera leży niedaleko centrum stolicy Kenii – Nairobi. Na 3 kilometrach kwadratowych mieszka ok. 300 tysięcy ludzi. Większość domów zbudowana jest z gliny i blachy falistej. To typowy slums, jakich w Afryce wiele, jednak dla mnie ma on duszę.

Od urodzenia przejawiałem zdolności artystyczne i zawsze czułem, że mam światu coś do zakomunikowania.

Jak byłem młodym chłopakiem, wraz z przyjacielem postanowiliśmy zarabiać na życie malowaniem szyldów reklamowych. To był dobry interes. Pamiętam, że pierwsze zlecenie dostaliśmy od właścicielki salonu piękności. Potem zamówień było coraz więcej.

Kiedy już mieliśmy pieniądze na farby, całymi dniami malowaliśmy dla przyjemności. Postanowiliśmy założyć własne studio. Nazwaliśmy je „Masai M'Bili”, co w swahili znaczy Masajów dwóch.

Szybko okazało się, że jest nas już dziewięciu i każdy pochodzi z innego plemienia. Zatem nazwa straciła aktualność. Niedawno sami zbudowaliśmy naszą pracownię. Mam nadzieję, że w przyszłości uda nam się dobudować kolejne piętro.

W pracowni każdy tworzy to, co mu gra w sercu, a że każdy jest inny – nasza sztuka jest różnorodna. Ja najczęściej maluję obrazy, które są komentarzem do wydarzeń politycznych w kraju i za granicą. Kero wyrósł na ulicy, robiąc graffiti i jest świetnym rysownikiem. Rapala maluje pejzaże, a inny kolega okleja skrzynie kapslami od butelek. Teraz każdemu z nas udaje się utrzymać tylko ze sztuki.

W Kiberze znają nas wszyscy, nasze obrazy wiszą w galeriach w Nairobi. Mieliśmy już kilka wystaw w Europie. Jednak nadal wszyscy mieszkamy w Kiberze i nie mamy zamiaru tego zmieniać. Co jakiś czas przyjeżdżają do nas dziennikarze robić wywiady.

Kiedy jestem poza domem, tęsknię za Kiberą. Mało kto potrafi to zrozumieć, bo jak ktoś z Europy może zrozumieć, że slums można kochać. Każdy łączy slums z biedą i beznadzieją, a ja widzę Kiberę zupełnie inaczej. To całe moje życie. To miasto w mieście, które tętni własnym życiem. Jest tu tak jak wszędzie, tyle że mnóstwo ludzi mieszka na małej przestrzeni. Ale za to więcej się dzieje. Pełno tu sklepów, barów i zakładów fryzjerskich, które huczą od plotek. Na bazarze Toi można bardzo tanio kupić używaną odzież najlepszych marek. Dzięki temu większość ludzi zawsze wygląda schludnie i elegancko.

Tu mieszkają moi wszyscy przyjaciele, moja rodzina. Jest tu wszystko, czego mi trzeba, z wyjątkiem bieżącej wody i elektryczności.

Do naszej pracowni zagląda coraz więcej ludzi, ponieważ Kibera stała się stałym punktem programu zagranicznych wycieczek. Przyznam, że nas to cieszy, bo dzięki tym wizytom sprzedajemy więcej obrazów, jednak widzę, że wielu ludzi nie przychodzi do nas ze względu na sztukę, ale po to, by zobaczyć biednego artystę ze slumsu. Bardzo tego nie lubię. Tacy ludzie zazwyczaj przychodzą tu się nad nami litować. Tyle że tu nie ma się nad czym litować. Albo obraz ci się podoba i go kupujesz, albo nie i cześć.

Denerwuje mnie, kiedy ludzie chodzą po Kiberze i pstrykają zdjęcia, gdzie dusza zapragnie, by potem pokazać znajomym, w jakim to strasznym miejscu byli. W ogóle nie myślą o tym, jak sami by się poczuli, gdyby to im ktoś z aparatem wpadł do domu i zaczął bez pozwolenia pstrykać zdjęcia.

S – 42
HISTORIA



Kilka miesięcy temu przyjechał do naszej pracowni pewien artysta z Europy; również robił dużo zdjęć. Bardzo go polubiłem, jednak pewnego dnia na jego profilu na Facebooku zauważyłem smutne zdjęcie mojej córki z podpisem: „Biedne dziecko ze slumsu”, podczas gdy jego dzieci na wszystkich zdjęciach są uśmiechnięte. Przyznam, że zrobiło mi się przykro, bo moja pięcioletnia córka jest wyjątkowo radosnym dzieckiem. Wybrał to smutne zdjęcie spośród wielu roześmianych. Przecież to, że urodziłem się w slumsie, nie znaczy, że jestem gorszym ojcem, a moje dziecko jest nieszczęśliwe.

To prawda, że żyjemy w domach zbudowanych z blachy falistej, w porze deszczowej cała Kibera tonie w błocie, nie ma stałego dostępu do wody pitnej, a wielu ludzi żyje w ubóstwie. Jednak codziennie ktoś się tu w kimś zakochuje, rodzą się dzieci. Kobiety w zakładach fryzjerskich plotkują jak wszędzie na świecie i jak wszystkie kobiety chcą ładnie wyglądać. Każdy robi, co może, by żyć jak najlepiej.

Dla mnie ważne jest to, że mam przyjaciół i w trudnych chwilach zawsze możemy na siebie liczyć. My w Kiberze jesteśmy jedną wielką rodziną, a że jesteśmy biedni? Dla mnie biedni są ludzie samotni i bez poczucia humoru. Ludzie biedni potrafią się cieszyć tym, co mają, nawet jeśli mają niewiele.

S-43

HISTORIA



MATERIAŁ POMOCNICZY DLA NAUCZYCIELA

SLUMSY I UBÓSTWO

Kibera

Kibera jest jednym z największych slumsów na świecie. To niewielka dzielnica Nairobi, stolicy Kenii, państwa leżącego we wschodniej Afryce. Miejsce to znajduje się niecałe 7 km od centrum miasta. Na powierzchni około 2 km² mieszka kilkaset tysięcy osób. W miejscowym języku słowo kibera oznacza dżunglę. Kibera to miasto w mieście – są tu sklepy, punkty usługowe, kina, bary, szkoły i kliniki. Zdaniem mieszkańców o każdej porze można tu dostać wszystko. Mimo obiektywnie trudnych warunków życia (ograniczonego dostępu do elektryczności i czystej wody pitnej, infrastruktury sanitarnej, a także wysokiego odsetka zachorowań np. na gruźlicę czy HIV) wielu mieszkańców uważa Kiberę za swój dom i jest silnie związanych z tym miejscem. Część z nich trafiła do Kibery z innych regionów kraju w poszukiwaniu pracy i lepszego życia w stolicy. Blaszyane, prowizoryczne domki oferują im schronienie za niewielką opłatę.

Slums

Według „Słownika Wyrazów Obcych” PWN jest to dzielnica ubogich w wielkim mieście. Slumsy na całym świecie mają wiele cech wspólnych; Program Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich (UN-HABITAT) wymienia 4 z nich: brak dostępu do podstawowych węzłów sanitarnych, brak dostępu do dobrej jakości wody pitnej, prowizoryczna jakość mieszkań oraz tak zwany brak zabezpieczenia pobytu (czyli niebezpieczna lokalizacja, przeludnienie lub patologie społeczne).¹

Według danych ONZ około miliarda ludzi żyje w slumsach. Jest to mniej więcej jedna siódma ludności Ziemi oraz jedna trzecia mieszkańców wszystkich osiedli miejskich na świecie. Mianem slumsów można określić ponad 200 000 miejsc na kuli ziemskiej.² Najwięcej koncentruje się wokół dużych aglomeracji miejskich w krajach globalnego Południa. Dzielnice biedoty, favele czy getta, jak je niektórzy określają, można jednak spotkać na każdym kontynencie, również w miastach europejskich, niektórych miastach Stanów Zjednoczonych czy na obszarach zamieszkałych przez rdzenną ludność Australii.³

Warunki życia w Kiberze

W miejscu takim jak Kibera ludzie muszą przeżyć za ok. dwa dolary dziennie, czyli mniej więcej 200 zł na osobę miesięcznie. Połowa mieszkańców nie ma pracy lub z powodu braku kwalifikacji pracuje za bardzo małe pieniądze. Niewielu z nich miało możliwość nauczyć się zawodu. Działa tu tylko kilka szkół. Uczniowie nie zawsze mają dostęp do książek i przyborów szkolnych.⁴

Mieszkańcy slumsów codziennie borykają się z problemami, przede wszystkim natury ekonomicznej. Jedną z podstawowych przeszkód w podnoszeniu standardu życia jest brak możliwości wykupu na własność ziemi, na której zbudowane są domy. W przypadku

S – 44

MATERIAŁ POMOCNICZY



¹ United Nations Human Settlement Programme, 2003 – Global Report on Human Settlements 2003: The challenge of slums, UN-Habitat

² Planning Sustainable Cities: Global Report on Human Settlements 2009, UN-Habitat

³ Amnesty International, Demand Dignity Report 2010

⁴ Sanitation and Hygiene in Kibera Slums, Nairobi, Helsinki Metropolia University of Applied Sciences, 2008

Kibery to rząd Kenii jest prawnym właścicielem całego terenu – mieszkańcy w każdej chwili mogą zostać przesiedleni, bez prawa do odwołania się od decyzji władz.⁵ Warunki panujące w Kiberze sprzyjają rozwojowi przestępczości; ludzie biedni są bardziej narażeni na przemoc. Marginalizacja mieszkańców slumsów łączy się również z ich ograniczonymi możliwościami obrony swoich praw. Rządzący nie słuchają postulatów mieszkańców slumsów, co dodatkowo ogranicza ich dostęp do opieki medycznej, edukacji czy pomocy prawnej. Problem ten dotyka zwłaszcza dzieci, które dorastają w warunkach wykluczenia społecznego, oraz kobiety, które są wyjątkowo narażone na przemoc i dyskryminację.

Ubóstwo a prawa człowieka

Ubóstwo można rozpatrywać nie tylko jako sytuację materialną. Osoby ubogie, jak te mieszkające w Kiberze, są pozbawione dachu nad głową i poczucia bezpieczeństwa, nie mają też dostępu do edukacji ani opieki medycznej. Podstawowe dokumenty definiujące prawa człowieka we współczesnym świecie jasno określają, że każdy człowiek ma prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa, dostępu do opieki medycznej, edukacji i do dachu nad głową. Ubóstwo samo w sobie nie jest złamaniem praw człowieka, ale poważnie utrudnia korzystanie z tych praw i dochodzenie ich, gdy są łamane. Często brak dostępu do edukacji oraz dyskryminacja powodują, że osoby dotknięte ubóstwem zamykane są w „błędnym kole”, do wyjścia z którego potrzebna jest im pomoc z zewnątrz.

Warto dodać, że osoba dotknięta ubóstwem przeważnie nie ponosi za to bezpośredniej odpowiedzialności. Człowiek biedny nierzadko dziedziczy biedę (bezpośrednio, poprzez dziedziczenie długów, lub pośrednio, poprzez fakt, że ubogie rodziny nie są w stanie zapewnić dzieciom dobrej edukacji) lub staje się biedny za sprawą czynników zewnętrznych, np. utraty pracy, kataklizmu czy wojny.

S – 45

MATERIAŁ POMOCNICZY



Definiowanie ubóstwa

Nie istnieje jedna definicja ubóstwa. Człowieka ubogiego z różnych przyczyn nie stać na korzystanie z ogólnodostępnych dóbr lub zaspokajanie pewnych potrzeb (żywność, woda pitna, urządzenia sanitarne, zdrowie, mieszkanie, informacja), co przyczynia się do jego wykluczenia ze społeczeństwa.

Warto nie zapominać, że osoby ubogie są takimi samymi ludźmi jak inni – zakochują się, wychowują dzieci, śpiewają, tańczą i czerpią radość z małych rzeczy. Starają się samoorganizować i działać na rzecz poprawy losu własnego i sąsiadów. Na terenie Kibery działają liczne organizacje pozarządowe, nie tylko zewnętrzne, funkcjonują grupy pomocowe, istnieją grupy artystyczne przygotowujące pokazy teatralne czy taneczne o wymiarze edukacyjnym i społecznym.

Bogactwo

Przeciwieństwem ubóstwa jest bogactwo. Synonimami tego pojęcia są dostatek, dobrobyt czy obfitość. Według „Słownika Języka Polskiego” PWN to „ogół dóbr mających dużą wartość materialną oraz zasobność w te dobra”. Bogactwo można zdefiniować jako możliwość zaspokojenia wszelkich potrzeb materialnych oraz możliwość korzystania w pełni z wszystkich dostępnych dóbr i usług.

Funkcjonuje jeszcze jedna definicja bogactwa, niezapisana w słowniku. Bogaty może być człowiek znający swoją wartość i czerpiący satysfakcję ze swojego życia i pracy. Łączy

⁵ Adolescence in the Kibera slums of Nairobi Kenya, Population Council, Kenya 2007

się to z tym, jak postrzegamy świat oraz czy i w jaki sposób chcemy go zmieniać, a także jakie miejsce w nim zajmujemy i co robimy. Bogactwo w znaczeniu niematerialnym dotyczy tego, jakimi jesteśmy ludźmi i w jaki sposób traktujemy inne osoby.

Mieszkańcy i mieszkanki Kibery są w większości osobami skrajnie ubogimi. Wielu z nich jednak czerpie radość i satysfakcję z życia. Podejmują trud codziennych wyzwań, starając się zmieniać zastaną rzeczywistość; są dumni i silni.